GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., Inseracyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 208. Wtorek 10. września 1850. Rok bieżący gazety **39.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów. 19. sierpnia. Wyrokiem sądu wojennego skazana Szeindl Hiesiger, rodem ze Lwowa, 42 lat mająca, izraelitka, wdowa, szynkarka, za zaniedbane zamknięcie swego szynku o czasie przeznaczonym, na trzydniowy areszt i wykonanie kary nastąpiło.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów, 19. sierpnia. Wyrokiem sądu wojennego skazani Jan Zwierzchowski, rodem ze Lwowa, 59 lat mający, żonaty, szynkarz; i Ryfka Rohatyn, rodem ze Lwowa, kielnerka, za zaniedbane zamknięcie szynku o czasie przepisanym, na czternastodniowy areszt, a wykonanie kary zaczęło się.

Z c. k. sądu wojennego.

Lwów. 29. sierpnia. Wyrokiem sądu wojennego skazany Michał Raucher, rodem ze Lwowa, 43 lat mający, izraelita, żonaty, za zaniedbane przylepienie ogłoszenia z dnia 13. lutego r. b. i zamknięcie szynku o czasie przepisanym, na zapłacenie kary 5 złr. m. k. na rzecz tutejszego funduszu ubogich i czterdziestoośmiogodzinny areszt, a wykonanie kary zaczęło się.

Z c. k. sądu wojennego.

Sprawy krajowe.

Kraków, 2. września. Miasto Tarnów przysłało na wsparcie pogorzelców Krakowskich kwotę 200 złr. m. k. z funduszów swoich gminnych za przyzwoleniem komisyi gubernialnej.

(Depesze telegraficzne.)

„Korespondencya austryacka" z d. 6. września zawiera następujące depesze telegraficzne:

Berlin, 5. września. Według dziennika „Deutsche Reform" miała się Anglia i Francya oświadczyć, że życzą sobie wprawdzie przywrócenia wspólnego organu dla Niemiec, że atoli do tego potrzebny jest udział Prus i że przeto nie będą zastąpione przy radzie ściślejszej. (Podajemy tę wiadomość, pisze „Koresp. anstr." z tą uwagą, że na jej autentycznem skreśleniu wszystko zależy, i że chociażby była zupełnie prawdziwą znamionuje jednak głęboki i przez Prusy spowodowany upadek Niemiec. W wolno obradującem zgromadzeniu możeby Anglia i Francya jeszcze mniej uczestniczyć chciały? Żałujemy, że organ ministerstwa pruskiego ogłasza coś podobnego jako zwycięstwo dyplomacyi Berlińskiej! Zwycięstwo na koszta Niemiec — jest klęską.)

Turyn, 3. września. Dziennik „Patriote savoisien" donosi, że baron Jacqueminot ma być mianowany ministrem handlu. Rada municypalna w Cazale subskrybowała 500 akcyi na rzecz monnmentu Siccarda.

Neapol, 31. sierpnia. Siedmiu jenerałom, znacznej liczbie oficerów i czterem komisarzom policyi dano dymisyę. Na prezydenta trybunału sądowego p. Navarro napadły w biały dzień trzy indywidua i mocno go obiły. W skutek tego zamachu nastąpiły liczne uwięzienia.

Medyolan, 3. września. Izba handlowa przyczyniła się sumą 9000 złr. m. k. na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców okręgu Brescia.

(Depesze telegraficzne.)

Wiedeń, 6. września. Dziennik „Austria" zawiera następujące depesze telegraficzne:

Berlin, 5. września. Wkrótce oczekują tu ogłoszenia ustawy unii o druku.

Frankfurt, 3. września. Hrabia Rechberg już przybył. Mówią, że ma ważne misye.

Sztutgarda, 5. września. „Staatsanzeiger" ogłasza, że rząd niewie nic o nocie austryackiej i o wezwaniu względem wystawienia korpusu armii w Forarlbergu.

Kassel, 4. września. Lometsch otrzymał dymisyę. Hassenpflug objął ministeryum finansów.

Kassel, 5. września. Ogłoszono rozporządzenie, mocą którego dodatkowy i dalszy pobór stałych i niestałych podatków i użycie dochodu na bieżące potrzeby państwa zarządzone zostało.

Palermo, 15. sierpnia. Na przekroczenia przepisów sanitarnych wyznaczono karę śmierci.

Turyn, 2. września. Cała armia ma ofiarować Breścianom żołd jednodniowy.

Rzym, 31. sierpnia. Konkordat z Hyszpanią zostanie zapewne podpisanym. Kościół ma się zrzec dóbr duchownych i zakonów kawalerskich.

Paryż, 4. września. W Lavalette odkryto przez explozyę maszynę piekielną. Twórca jej niewiadomy. Prezydent przybył do Evreux. Podług depeszy urzędowych głosować będą rady jeneralne po największej części za rewizyą konstytucyi. Changarnier nakazał w kaplicy Tuileryów rekwiem za Ludwika Filipa.

Londyn, 2. września. Z Australii nadeszła wiadomość, iż się tam zaczyna organizować ruch dla oderwania się od Anglii.

(Wsparcie dla dotkniętych powodzią mieszkańców okręgu Brescia. — Wykaz banku za miesiąc sierpień.)

Medyolan, 1. września. Komisya dobroczynności wyznaczyła 20,000 lirów na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców okręgu Brescia. Oprócz tego obowiązała się zaliczyć na reparacyę dróg publicznych 150,000 lirów, z terminem zwrotu sumy tej za 6 lat. Namiestnictwo przyjęło ofiarę tę z wdzięcznością; jakoż pierwszą sumę odesłano już do Brescia, a bezprocentową zaliczkę 150,000 lirów oddano do dyspozycyi.

— Temi dniami ma być ogłoszony wykaz banku za miesiąc sierpień. Funduszu w gotówce znajduje się 31,413,179 złr. $30\,^{2}/_{4}$ kr. Not w obiegu 249,015,640 złr. 3% asygnatów kasy centralnej znajduje się teraz w banku 33,761,465 złr., asygnatów państwa 1,880,300 złr. srebr.

(Dokumenta kroackie.)

Zagrabie, 31. sierpnia. Archiwaryusz krajowy, pan Iwan Kukuljevic, który temi dniami z Peszt tu powrócił, wyszukał teraz znowu pomimo licznych przeszkód ze strony władz węgierskich w archiwach peszteńskich 50 pak dokumentów kroackich. Także i w muzeach węgierskich znajduje się bardzo wiele z kraju naszego wywiezionych książek i rękopisów, dla których odebrania poczyniono już potrzebne kroki u ministeryum. Ponieważ zaś bardzo wiele jeszcze niewyszukano i nieodebrano dokumentów potrzebnych, przeto uda się w tych dniach p. Kontic do Pesztu dla robienia dalszych poszukiwań. (S. Z.)

(Kurs wiedeński z 5. września 1850.)

Obligacye długu pańs. 5% — $96\,^{1}/_{4}$; $4\,^{1}/_{2}$% — 84; 4% — $75\,^{1}/_{2}$; $2\,^{1}/_{2}$% — $51\,^{1}/_{4}$. Akcye bankowe 1170. Losy z 1834 r. $183\,^{1}/_{2}$; z 1839 r. $118\,^{1}/_{4}$. Akcye kolei półn. 111.

Ameryka.

(Wiadomości z Rio Janeiro, z Bahia i ze Stanów zjednoczonych Ameryki północnej.)

Wiadomości z Rio Janeiro sięgają po dzień 18., a z Bahia po dzień 26. lipca. Febra w Rio Janeiro jeszcze nie ustała, ale nie była już tak gwałtowna. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na angielskim paropływie „Cormorant". Parопływ ten odpłynął był do Paraguaju i zabrał cztery statki z niewolnikami. Ale gdy je za sobą ciągnął, dano do niego z fortecy ognia, i zabito jednego człowieka a kilku raniono. „Cormorant" porzucił natychmiast zabrane okręta, zarzucił kotwicę w pobliżu fortecy, i zburzył ją wkrótce 84 funtowemi działami. Wypadek ten zrobił w Rio wielkie wrażenie i sprawił, że Anglicy w niektórych dzielnicach miasta bez narażenia swego życia ukazać się nie mogli. Izba reprezentantów upoważniła zaraz gubernatora do nałożenia wyższego cła na wyroby i okręta angielskie; rozporządzenie, na które senat zapewne zezwoli.

Zuchwałe wystąpienie Texańczyków z pretensyą o terytoryum Nowego Mexyku spowodowało prezydenta Fillmore przesłać do kongresu w ostatnim tygodniu bardzo dobitnie napisaną notę, w której oświadcza, że naprzeciw każdemu usiłowaniu ze strony Texańczyków zdobycia spornego terytoryum, wystąpi ze zbrojną siłą Stanów zjednoczonych, i wezwał przytem kongres, aby tę ważną kwestyę niezwłocznie rozstrzygnął. Ten energiczny postępek nowego prezydenta, który pochwalają wszystkie partye, wyjąwszy partyę, która utrzymuje niewolników, wywołał już te skutki, że senat przyjął bil pana

Pearce, który postanawia granicę Nowego Mexyku i państwa Texas, i temu ostatniemu za zrzeczenie się pretensyi do spornego terytoryum przyznaje indemnizacyę dziesięć milionów dolarów. Czy państwo Texas przystanie dobrowolnie na te żądania rządu, nie można jeszcze przewidzieć. Już się zgłosiło 1500 ochotników dla zajęcia w posiadłość spornego terytoryum Santa-Fe, a przy awanturniczym duchu Yankeesów, i pomocy, jakiej udzielają państwu Texas niewolnicze państwa dla tego, że w powiększeniu texańskiego terytoryum upatrują możność założenia więcej państw niewolniczych, można z pewnością się spodziewać, że się ta liczba znacznie powiększy.

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 26. sierpnia. Królowa Marya Chrystyna i książę Rianzares wyjechali dzisiaj do Tarançon i Llano. Dnia 10go września mają powrócić do Madrytu. Jenerał Narvaez przybędzie tu tego samego dnia. — Ambasada francuska wyszle dzisiaj do Paryża ratyfikowany przez rząd hyszpański traktat względem wydawania zbiegów. Kawaler St. Robert ma odwieźć te depesze.

Wybory w Madrycie wypadną na niekorzyść partyi postępu, bo żaden z jej kandydatów nie utrzyma się.

(Dwór ma przywdziać żałobę po Ludwiku Filipie. — Oczekiwane ogłoszenie rezultatu wyborów.)

Madryt, 29. sierpnia. Dwór niepowziął jeszcze decyzyi co do żałoby po królu Ludwiku Filipie, wiadomość bowiem o śmierci jego nadeszła dopiero do Madrytu; sądzą jednak, że dwór przywdzieje żałobę na miesiąc.

Z pewną niecierpliwością oczekują ogłoszenia rezultatu wyborów, co nastąpi dnia 2. września. Wybory w stolicy będą w ogóle sprzyjające ministerstwu, lecz doznają żywego oporu w kolegiach prowincyalnych. (Ind.)

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 31. sier. Królowa opuściła przedwczoraj z księciem Albertem i ze świtą zamek Howard i przybyła do Edynburga otworzywszy stacyę kolei żelaznej w Newcastle i most w Berwick. — Wczoraj założył książę Albert kamień węgielny do galeryi narodowej. — Dwór przywdziewa od jutra żałobę za króla Ludwika Filipa na 10 dni. — Pogrzeb króla odbędzie się w poniedziałek. — Względem wystawy przemysłowej donoszą, że ma wyjść rozporządzenie, na mocy którego wszyscy uczestnicy w tej wystawie będą używać korzyści aktu registrowania bez zapłaty t. j. będą mieć pewność, że nowe wynalazki, nowe rysunki nie będą naśladowane w Anglii podczas pewnego periodu.

— 2. września. Dzienniki angielskie napełnione są szczegółami o pobycie królowy i dworu w pałacu Holyrood w Edimburgu, zkąd królowa i książę Albert z świtą swoją odjechali dnia 31. sierpnia do zamku Balmoral przejeżdżając przez Stirling i Perth.

— Vicomte Helding, członek parlamentu, przeszedł wczoraj na wiarę katolicką.

— Przy sposobności inauguracyi wspaniałego wiaduktu na rzece Tweed nadała królowa sławnemu inżynierowi Stephenson godność kawalera. Ten jednak nie przyjął tego zaszczytu.

— Wysoki trybunał sprawiedliwości w Edymburgu skazał na deportacyę kapitana okrętu „Orion", który się rozbił w czerwcu na wybrzeżu Porte-Patrice. Contre maitre tego okrętu skazany został na 18 miesięcy więzienia. Sąd przysięgłych uznał ich winnymi.

— Listy z Australii z dnia 19. czerwca donoszą o agitacyi wzmagającej się na korzyść odłączenia tej kolonii angielskiej od Anglii. (Ind.)

Francya.

(Wjazd prezydenta do Cherbourg. — Sprostowanie pogłoski o zmianie w ministeryum. — Rady jeneralne. — Stronnictwa.)

Paryż, 3. września. Prezydent republiki wyjechał dzisiaj do Cherbourga. Chcąc ujść owacyom ze strony mężów partyi „Dix Decembre" tudzież manifestacyom demagogicznym nie pokazał się na dworcu kolei żelaznej, gdzie na niego czekał wielki tłum ludu, lecz udał się incognito drogą około Asnieres. Tą razą będzie podróż prezydenta trwać dziesięć dni.

— Pogłoski o modyfikacyach ministeryalnych zbijają prawie wszystkie dzienniki. Nawet „Buletyn paryzki", który je puścił w obieg, oświadcza dzisiaj, że w skutek rady ministeryalnej odbytej przed wyjazdem prezydenta, odroczono wszelką zmianę ministeryalną. P. Baroche, którego posada była najwięcej zagrożona, towarzyszy prezydentowi w podróży.

— Pięć nowych rad jeneralnych, które się oświadczyły za rewizyą konstytucyi, dodają do tego oświadczenia zastrzeżenia konstytucyjne. Tak tedy między 20 radami jeneralnemi, które się oświadczyły za rewizyą, jest jedenaście takich, które nie chcą nadwerężyć konstytucyi.

Tymczasem stronnictwa odosabniają się tu w ten sposób, że zlanie się różnych frakcyi partyi porządku będzie bardzo utrudzone przy zebraniu się zgromadzenia narodowego.

(Kwestya sporna między Anglią i Toskanią.)

Paryż, 30. sierpnia. Już przed kilką tygodniami doniosłem panu, pisze korespondent Lloyda, że kwestyę sporną między Anglią i Toskanią względem indemnizacyi, o którą się upomina lord Palmerston dla kilku angielskich poddanych, utrzymujących, że przy zdobyciu Liwurny przez ces. wojsko ponieśli szkodę, można za załatwioną uważać. Dziś mogę panu donieść o tem bliższe szczegóły.

Rząd toskański zaprzeczał ciągle, jak panu wiadomo, prawną zasadę pretensyi angielskiej, a gdy przyszło prawną kwestyę poddać pod rozjemny wyrok Rosyi, zastrzegł sobie wielki książę toskański wyraźnie, by tym wyrokiem kwestyę prawa (la question de droit), a nie cyfrę indemnizacyi rozstrzygnięto. A że Anglia i Toskania na to się zgodzić nie mogły, gdyż lord Palmerston kwestyę prawa chciał uważać za niewątpliwą, uchylił się cesarz rosyjski od ofiarowanego mu rozjemczego urzedu.

Dwie noty, które potem Austrya i Rosya napisały do gabinetu S. James, dla wystąpienia za Toskanią w szranki, równie jak obecność francuskiej floty na wodach Neapolu, zkąd na pierwsze hasło mogła pospieszyć na obronę Liwurny, spowodowały lorda Palmerstona wytoczyć tę kwestyę na pole słuszności. Szanowny lord przytoczył przytem własny przykład Anglii w sprawie austryackiego kupca (Sollecito-Bocchese, jeźli się nie mylę), który zrabowany na wybrzeżu irlandzkiem, za wstawieniem się ces. legacyi w Londynie, otrzymał natychmiast od angielskiego gabinetu wynagrodzenie szkody, a to, jak lord Palmerston oświadczył w izbie niższej, z powodów słuszności a nie z prawa.

Prawda, że wiele dałoby się zarzucić przeciw analogii, jaką lord Palmerston zrobił między pretensyą kupca Sollecito-Bocchese a pretensyą angielskich poddanych, którzy podczas zdobycia Liwurny byli uszkodzeni, co nawet rząd toskański uczynił. Tymczasem, gdy lord Palmerston pierwiastkową pretensyę wynoszącą sto tysięcy franków zredukował na nieznaczną cyfrę 1000 funtów szter. (25,000 lire italiane), przeto rząd toskański uznał, że dla tak małej kwoty niewarto przedłużać sporu i oświadczył, że tę sumę zapłaci tem bardziej, że król neapolitański niedawno uczynił to samo, aby się pozbyć przykrych napaści lorda Palmerstona. Lecz rząd toskański umiał przytem utrzymać kwestyę prawa, gdyż rozumie się samo przez się, że nie na mocy prawa lecz z powodów słuszności zezwoli na indemnizacyę poddanych angielskich.

(Oświadczenie pana Lamartine w dzienniku „Conseiller du Peuple.")

Paryż, 31. sierpnia. W nowym numerze dziennika Conseiller du Peuple wyraża się Lamartine w następujący sposób o pogłoskach, które prezydentowi republiki przypisują zamiar, zapomocą buntu wojskowego obwołać się cesarzem: „Nie wierzę temu, a to z trzech powodów. Najprzód nie sądzę, aby tak dalece spadł naród francuski z swego intelektualnego stopnia, by się przed obozem pretoryanów bez sławy i świetności rzucił na ziemię i dał sobie narzucić jarzmo, któreby się nawet zaślepieniem sławy uniewinnić nie dało. Powtóre, ponieważ sądzę, że armia składa się z obywateli a nie z żołdaków i że postępowanie jej, które od lutego było zarówno patryotyczne, republikańskie i umiarkowane przeciw wszelkim fakcyom, nikomu nie daje prawa znieważać ją z góry podsuwaniem tej myśli, że ona ten miecz, który Francya dała jej w rękę, przeciw instytucyom Francyi obróci. Potrzecie nakoniec, że ja w prezydencie republiki upatruję wprawdzie niebezpieczne nazwisko, ale także poczciwego męża, i że obraziłbym nietylko jego, lecz także naturę ludzką, gdybym przypuścił, że poczciwy człowiek, człowiek z tak pięknem nazwiskiem, może przenieść rolę zdrajcy nad rolę wiernego zachowawcy wolności swej ojczyzny i zostawić po sobie pamięć: że pierwszy urzędnik, któremu lud poruczył instytucye swoje, był pierwszym zdrajcą republiki, a ten człowiek zwał się Napoleon! Że wolność nie mogła znaleźć poczciwego człowieka na ziemi rewolucyi! Że honor jest czczem brzmieniem, natura ludzka zepsutą; Francya strupieszała!" Nie, nigdy nie uwierzę w taki upadek mojej ojczyzny, i choćbym za moją niewiarę miał być ukarany, to przecież poczytam sobie za chlubę moją niewiarę. Będzie ona uporem szacunku dla rodzaju ludzkiego."

Szwajcarya.

(Rozporządzenie rady rządowej względem wychodźców.)

Berna. Rada rządowa wydała dnia 28. sierpnia w wykonaniu ogólnej uchwały w sprawie wychodźców rozporządzenie składające się z 11 paragrafów, według którego począwszy od 1. września wzbroniony jest wychodźcom w ogóle pobyt w kantonie, wyjąwszy jeżeli ci wychodźcy przez radę federacyjną kantonowi Bern zostali poleceni. Ci otrzymują certyfikaty, które w gminach mają być złożone. Zresztą podpadają ustawom o wolnym pobycie cudzoziemców. Za skutki wynikające z przekroczenia tych przepisów, odpowiedzialne są gminy. (D. R.)

Włochy.

(Sprawa arcybiskupa Franzoni. — Śmierć pana Achillesa Bucchia.)

Turyn, 31. sier. Dziennik „Istruttore del popolo" ulegający wpływom rządu sardyńskiego donosi, iż kardynał Antonelli oświadczył pełnomocnikowi sardyńskiemu podczas konferencyi, jako sprawa tycząca się arcybiskupa Franzoni nie należy bynajmniej do jego wydziału, lecz wyłącznie tylko do papieża jako głowy kościoła. Tenże dziennik zbija zawartą w „Independance belge" wiadomość, jakoby król sardyński miał przyjąć w tej sprawie pośrednictwo prezydenta republiki.

Wczoraj rozstał się z tym światem wenecyanin Achilles Bucchia, kuzyn ministra robót Paleocapa. Był on oficerem okrętowym i w ostatnich dniach rządu prowizorycznego dowodził wenecyańską flotylą. Cała emigracya była przytomna na jego pogrzebie.

(Sprawy toskańskie.)

Florencya, 31. Dnia dzisiejszego w południe przybył tu Jego królewicz. Wysokość wielki książę toskański z swoją rodziną. „Risorgimento“ umieszcza obszerną korespondencyę z Florencyi z 27. sierpnia z tem doniesieniem, iż niedawno temu odbyła się na zamku wielko-książęcym narada względem systemu, jakiby w polityce wewnętrznej wypadało zachować. Książę Casigliano popierał zdanie zatrzymania status quo, a z przywróceniem stanu konstytucyjnego wstrzymać się do sposobniejszej pory. Prezydent ministrów Baldasseroni był wszakże zdania przeciwnego; jakoż kwestya ta potąd jeszcze nie jest rozstrzygnięta, i trudno aby nawet i po powrocie w. księcia zaszła jaka zmiana obecnych stosunków. Zawarcie konkordatu z kuryą papiezką stanowi inny przedmiot sporny; sam w. książę potwierdził był roku zeszłego zasady tego konkordatu podczas bytności swej w Gaeta. Tyczące się negocyacye rozpoczęto jeszcze roku 1848; owczesny ajent toskański nazwiskiem Bourinseni, opatrzony był dwojaką instrukcyą, i według tego więc sprawą tą kierował, lecz teraźniejsze ministeryum nie chce przystać na zawartą przezeń umowę. Mianowicie odwołany ma być z Rzymu teraźniejszy ajent toskański nie najlepiej tam widziany, i zastąpiony przez teraźniejszego ministra spraw zewnętrznych księcia Casigliano. (O. Corp.)

(Misya pana Pinelli do Rzymu. — Stan finansów rzymskich.)

Dzienniki turyńskie zapewniają, że misya p. Pinelli na tem się ogranicza, aby usunąć owe nieporozumienia, które w Rzymie pod względem ustawy Siccarda zabiegi partyi klerykalnej wywoływać się zdają. Mianowicie miał on otrzymać polecenie do wyjaśnienia tego, że namieniona ustawa nietarga się wcale na religię katolicką, lecz tylko równouprawnienie wszystkich obywateli państwa ma na celu, które bezsprzecznie głównym jest warunkiem życia konstytucyjnego w państwie. Zarazem ma on też kuryę rzymską zrobić uważną na owe niebezpieczeństwa, które kościołowi katolickiemu w Piemoncie zagrażają, jeżliby Rzym skłaniał się do uporczywego obstawania przy średniowiecznych przywilejach hierarchii.

— W państwie kościelnem wzmagają się ciągle kłopoty finansowe, a minister finansów widzi się przeto zmuszonym przedsiębrać ciągle nowe operacye, które jednakże po największej części rozbijają się o brak zaufania ze strony publiczności. Niedawno ogłosił znowu „Giornale di Roma“ rozporządzenie ministra finansów, w którem zapowiedziane jest wydanie nowych asygnacyi kredytowych państwa po 5% w kwocie 5 milionów skudi, aby ściągnienie pozbawionych wartości banknotów spieszniej przedsięwziętem być mogło. — Zarazem ogłasza komisya amortyzacyjna wszystkie warunki, pod któremi wydanie owych asygnacyi kredytowych ma nastąpić. (Austrya.)

(Mianowanie Kardynałów. — Koronacya cudownego obrazu w Rimini.)

Z Rzymu piszą z 24. sierpnia: „Konsystorz do mianowania kardynałów zbierze się w pierwszych dniach września. Liczba nowo wybranych prałatów wynosić ma 13; w Rzymie niechęcą się tem bardzo, iż tą razą wejdą do kolegium powiekszej części cudzoziemcy. Mianować mają kardynałami trzech Francuzów, mianowicie arcybiskupów z Rennes, Besançon i Toulouse, trzech Niemców: arcybiskupów z Kolonii, Insbruku i prymasa Węgier; dwóch Hyszpanów: arcybiskupów z Toledo i Sevilli; jednego Anglika, księdza Wiseman, jednego Neapolitańczyka, Mre. Cosenzi, i trzech Rzymian Mre. Tornari Nuncyusza papieskiego, Mre. Fornari wiceprezydenta rzymskiego, i Mre. Pecci biskupa z Gubbio.“

„Osservatore romano“ umieszcza obszerne opisanie odbytej d. 15. sierpnia koronacyi cudownego obrazu najśw. panny Maryi w Rimini. Mre. Salvatore Leziroli biskup z Rimini celebrował w imieniu papieża. Scisk ludzi miał być nadzwyczajny; papież przesłał w tym względzie list do biskupa, przyznający cudowność tego obrazu. (D. R.)

Niemce.

(Rozporządzenie rządu wirtemberskiego.)

Wirtembergski dziennik urzędowy zawiera rozporządzenie, w którem — ponieważ zgromadzenie narodowe dla ważnych przyczyn dopiero w ciągu miesiąca października się zbierze, a przeto stanowa decyzya o dalszem przedłużeniu terminu do tymczasowego poboru dalszych podatków przed upływem wyznaczonego na to podług ustawy konstytucyjnej terminu jest niepodobną — nakazane jest tymczasowe pobieranie przepisanych danin gospodarczych, ceł akcyzowych, należytości sądowych i podatku od psów, wszelako z tem zastrzeżeniem, iż wybrane podatki przed uchwalonem przyzwoleniem podatków dla celów państwa użyte być niemogą. Wydział stanowy podał tymczasem znowu a mianowicie po przekonaniu się, że dotychczasowe podania jego w formie „not“ jako nieodpowiedne formalności odrzucane bywały, prośbę do samego króla. Prośba ta oświadcza, że wydział w skutek najnowszego kroku Wirtembergu w kwestyi ukonstytuowania Niemiec oskarzenie przed trybunałem państwa za uzasadnione uważa, i tylko dlatego od upraszanego zwołania zgromadzenia krajowego w tym celu odstępuje, ponieważ zgromadzenie to i tak wkrótce się już zbierze. (Austrya.)

(Rozwiązanie sejmu w Kassel.)

Kassel, 2. września. Dziś rano o 8. godzinie odbyło się nadzwyczajne posiedzenie tutejszego zgromadzenia stanów, na którem komisarz sejmowy odczytał następujące dokumenta tyczące się rozwiązania obecnego sejmu:

Z Bożej łaski My Fryderyk Wilhem I. elektor i udzielny landgraf Hesyi itd. udzielamy niniejszem komisarzowi sejmowemu, asesorowi Edwardowi Göddaeus pełnomocnictwo i nakaz ogłoszenia Naszego tu załączonego rozporządzenia z dnia dzisiejszego względem rozwiązania obecnego zgromadzenia Stanów, i uważania na to, aby po tem ogłoszeniu czynności sejmowe niezwłocznie zostały zawieszone. Dokumentalnie z Naszym najwyższym własnoręcznym podpisem i wyciśniętą pieczęcią państwa, dan w Kassel 1. września 1850.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

vdt. Hassenpflug.

Z Bożej łaski My Frydryk Wilhelm I. elektor i udzielny landgraf Hessyi itd. widzimy się po wysłuchaniu naszej rady ministeryalnej i zgodnie z §. 83. statutu konstytucyjnego być spowodowani, rozporządzić co następuje: §. 1) Obecne zgromadzenie Stanów rozwiązuje się niniejszem i od chwili ogłoszenia tego rozporządzenia ustaje jego działanie. §. 2) Nakazuje się wybór nowych Stanów których zwołanie w przeciągu przyszłych sześciu miesięcy nastąpić ma, i w tym względzie wyda Nasze ministeryum spraw wewnętrznych stosownie do §. 81. statutu konstytucyjnego w swoim czasie potrzebne rozporządzenia. Wszyscy których się to rozporządzenie tyczy, mają się do niego należycie zastosować. — Dokumentalnie itd. Kassel dnia 1. września 1850.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

vdt. Hassenpflug. Lometsch. Haynau. Baumbach.

Po odczytaniu tych dokumentów rozeszło się zgromadzenie z okrzykiem na cześć konstytucyi. Z galeryi dały się słyszeć głosy, miotające obelgi na ministra Hassenpflug. (D. R.)

(Sprawy Szlezwig-Holsztynu.)

Pierwsze zwyczajne zgromadzenie krajowe w Szlezwig-Holsztynie zbierze się dnia 9. Proboszcz Wolf z Kiel będzie mieć kazanie sejmowe. Zapewne pozostanie zgromadzenie tylko krótki czas razem, gdzie obecnie chodzi najszczególniej o dostarczenie środków do prowadzenia wojny. Z członków sejmowych jest pięciu w armii, major Dalitz, porucznik Nitsch, dr. Dreis, adwokat Hedde i adwokat Neergaard; trzej ostatni należą do lewej strony. Nowoobrani deputowani Szlezwigu znajdują się już prawie wszyscy w Holsztynie. — Rosyjskie okręta wojenne, które przed portem Kiel stanęły na kotwicy, zmieniły tymczasem swą stacyę, przed portem widziano z nich już tylko cztery.

Z teatru wójny w Szlezwig-Holsztynie niema nic ważnego do doniesienia. Spoczynek broni przerywają tylko małe utarczki forpocztowe, o których nawet wspominać niewarto. Przecież utrzymuje się przynajmniej śród armii ta nadzieja, że jenerał Willisen przy najbliższej sposobności zaczepne działania rozpocznie. Z innej strony utrzymują znowu, że pierwej czekać będzie otworzenia zwołanego na 9. b. m. do Kiel zgromadzenia narodowego. Albowiem pomimo sprzeciwiania się ze strony rządu podnoszą się teraz znów bardzo ważne głosy oskarzające namiestnictwo o to, iż potajemnie układa się o pokój z Danią. Z obsadzonej przez Duńczyków części Szlezwigu odzywają się ciągle głośniejsze skargi, albowiem wszystkie ustawy, jakie kraj w przeciągu ostatnich dwu lat otrzymał, zostały usunięte, a nowomianowani urzędnicy postępują sobie całkiem dowolnie. (Austrya.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 3. września.)

Met. Austry. 5% — 81⅝; 4½% pct. — 71⅛. Akcye bank. 1196. Sard. 33. Hyszp. 3% — 32⅞. Polskie 300 — 136½; 500 — 81⅝.

(Kurs giełdy berlińskiej z 5. września.)

Dobrowolna pożyczka 106¼. Oblig. długu państ. 85½. Akcye bank. 98¼. Pols. listy zast. 95½. Pols. 500 — 81¼; 300 — 137¼. Frydrychsdory 13 1/12. Inne złoto za 5 tal. 11½. Austryackie banknoty 87½.

Dania.

(Austryacki okręt wojenny przebył Sund.)

Kopenhaga, 2. września. Cesarsko-austryacka korweta wojenna „Carolina“ o 24 działach pod dowództwem komandore hrabi Karoli, która w piątek tu przybyła, odpłynęła dnia wczorajszego dalej do Petersburga. — Korweta odbyła podróż od mielizn angielskich aż do Kopenhagi w 72 godzinach. Jestto pierwszy austryacki okręt wojenny, który przebył Sund. (D. R.)

(Z Widowiska wojny.)

Z Szlezwiku piszą do „Börsenhalle“ z dnia 2. września: Duńczycy posuwają się zwolna coraz dalej w księstwie Szlezwickiem, a to z strategicznych, ekonomicznych i finansowych powodów. Już przed 14 dniami obsadzili wyspy Nordstrand i Pellworm wojskiem, a każdy z tych oddziałów liczy do 80 żołnierzy. Zapewne nie omieszkają nałożyć na wyspy te uciążliwe rekwizycye. Tylko jeszcze Hallinger i wyspy Föhr nie zajęli Duńczycy; opanowanie Ostrowu Hallingen nie przyniosłoby im żadnej korzyści, pod Föhr zaś stoją jeszcze uasze szkuty kanonierskie. Przewozu między wspomnionemi wyspami a Hattstedtemarsch pilnują Duńczycy zbrojną ręką. (D. R.)

Księstwa Naddunajskie.

(Organizacya milicyi krajowej.)

Z Bukaresztu piszą z dnia 24. sierpnia: Nastąpiła tu już organizacya milicyi krajowej, a mianowicie za przyzwoleniem obu dworów w Petersburgu i Konstantynopolu. Wojska regularne wołoskie składać się mają przeto z 8000 ludzi pieszych i jezdnych, oprócz 1000 gwardzistów municypalnych i 9000 granicarzy w połowie pieszych a w drugiej połowie jezdnych. Dla pokrycia tyczących

się wydatków przyzwolono na podwyższenie następujących podatków: Podatkujący 500.000 poddani mają zamiast wypłacanych potąd rocznie 30 piastrów dawać na przyszłość 33; dziedziczni posiadacze majętności za każdego swego poddanego 3 piastrów, dziedzice zaś gdzie nie ma osiadłych poddanych, obowiązani są płacić 5%. Wszyscy rzemieślnicy muszą według klasy do której należą, płacić drugie tyle co potąd, i podwyższono też cło przywozowe z 3 na 6%.

(Oe. Corrp.)

Wiadomości handlowe.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 31. sierpnia. Żniwa angielskie tak są ciągłemi deszczami przerywane, że większa część zboża stoi lub leży na polach; i że o stanie tegorocznego urodzaju nikt zdania pewnego uformować nie może. Sprawdza się tylko coraz bardziej, że na zbiór obfity w żadnej prowincyi liczyć niepodobna, a w wielu częściach Anglii bardzo nędznego plonu spodziewać się należy. Kartofle wszędzie prawie chore a pogoda nieprzychylna. Pomimo tak zagrażających wiadomości targi są obumarłe, a ceny nietylko się niepodnoszą, lecz dla dobicia ważniejszych sprzedaży, na niższe gatunki małe w Londynie musiano przyjąć zniżenie. Na targach prowincyonalnych ceny przeszłotygodniowe się utrzymały. W Szkocyi 1 szyling wyżej notowano. We Francyi, w Belgii, w Holandyi ceny idą w góry. Spekulanci znaczne kapitały do obrotów zbożowych wnieśli, co i materyalnie poprawiło targi i dobry moralny wpływ na handel wywarło.

W Anglii tylko spekulacya zupełnie nieczynna, a że znaczne dowozy na codzienne potrzeby wystarczają, młynarze więc i piekarze zaopatrują się z dnia na dzień, a przybywająca pszenica sprzedaje się z trudnością po niskich bieżących cenach. Zawsze tak jednak być nie może: gdyż expedycye nie przynoszące zysków zmniejszą się koniecznie, a po skończeniu zbiorów, jeśli niedostatek okaże się znacznym jak jest dziś mniemanie, Anglicy o zaopatrzeniu spichlerzów pomyśleć muszą, co natychmiast handel we wszystkich portach podniesie.

W ciągu ostatniego tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta,	bobu,	grochu,	sem. ln.	mąki.
z kraju	1617	—	4169	337	—	625	—	16	16612
z zagran.	20155	11159	—	12363	—	813	—	211	15234

Na giełdzie Gdańskiej nie wiele było ruchu, spekulanci miejscowi przed zrealizowaniem dawnych zapasów w obec stagnacyi angielskiego targu, nie chętnie w nowe interesa wchodzili. Sprzedano ze statków pszenicy 589½ łasztów, żyta 89⁵/₆, grochu 2.

Ze spichrza sprzedano łasztów 70.

Za pszenicę świeżą ważąca fantów	płacono guld. za łaszt	za korzec złp. gr. do złp. gr.
128 — 131	380 — 440	28 17 — 33 2
131½ — 133	402½ — 470	30 8 — 35 10
— — 135	— — 480	— — — 36 3
ze spich. 128₉ — 133/₄	390 — 455	— — — 34 2
Żyto 121 — 123	220 — 222	16 16 — 16 20
ze spich. 120 — 123	210 — 220	15 24 — 16 16
Groch	— — 230	— — — 17 8

Najwyższej i wyjątkowej piękności gatunki pszenicy otrzymały wielkie ceny, żyto również w wartości się podniosło ale tranzakcye były ograniczone; i spekulanci tutejsi nie wierzą, aby wysokie Berlińskie, Szczecińskie ceny długo utrzymać się mogły, gdyż urodzaje żyta okazują się lepszemi jak zrazu mniemano. W całem Pomorzu choroba kartofli rozszerza się. — Spirytus notowany 14½ do 15 talarów. — Drzewo dębowe bardzo poszukiwane; belki okrągłe długie bez porównania wyższą jak w roku zeszłym otrzymały cene. Partya znaczna 46 stóp w przecięciu długości przyniosła 11 tal. za sztukę.

W upłynionym tygodniu przeszło pod Toruniem 15 berlinek 4 cile, 6 galarów z 447 łasztami pszenicy. Również weszło na wodę pruską 5408 sosnowych belek i 65 tratew dębowych bali.

Wysokość wody pod Toruniem 1 stopa cali 4.

Kursa zamian. Warszawa 8 dni 97, Londyn 3miesieczny 202½, Hamburg 44⁷/₈, Amsterdam 101.

Makowski Kendzior et Comp.

Kurs lwowski.

Dnia 10. września.

W monecie konwencyjnéj.	gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	5	26	5	30
Dukat cesarski	5	29	5	32
Półimperyał zł. rosyjski	9	27	9	30
Rubel śr. rosyjski	1	50	1	51
Talar pruski	1	41	1	42
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	94	50	95	25
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	96	30	97	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 5. września..)

Amsterdam 162 p. 2. m. Augsburg 117½ l. uso. Frankfurt 117½ l. 3. m. Genua 136 p. 2. m. Hamburg 172¼ p. 2. m. Liworno — —. Londyn 11.40 p. 3. m. Medyolan — —. Paryż 138¾ p. 2. m. Agio dukata ces. 22⁵/₈. Napoleondor. 9.21. Szufryn. 16.10. Agio śrebra 16⁵/₈.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. września. Hr. Łoś Tadeusz, z Narola. — Hr. Tyszkiewicz Jerzy, z Niżniowa. — PP. Niezabitowski Kwiryn, ze Złoczowa. — Lambert Michał, z Czermiejowa. — Papara Stanisław, z Dolnicz. — Stanek Wacław, z Wiszenki. — Kawecki Wincenty, z Bakowic. — Brześciański Sylwery, z Kalnicy. — Doliniański Seweryn, z Dolinian. — Małachowski Stanisław, z Cześnik. — Strzelecki Jan, z Kukizowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. września. Baron Linker Maxymilian, do Sierakowa. — P. Obertyński Wacław, do Sawczyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. września:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zr.	28 0 9	+ 4°	+ 11,3°	północ.-zachod.	pochm.
2 god. zr.	28 0 10	+ 11°	+ 3°	zachodni	„ ⊙ deszcz
10 g. w.	28 1 0	+ 6°		—	„ „

TEATR.

Dziś: opera niem.: **„Die Musketire der Koniginn."**

Jutro: komedya polska: **„Diabeł w zalotach."**

We czwartek: przedst. niem: **„Doborah."**

Obrazy na korzyść Krakowa w księgarni p. Millikowskiego wystawione są pędzla p. Heleny hrabianki Humnickiej, mylnie w naszym numerze sobotnim p. Juliannie przypisane.

Ciekawą z naszych bajek ulicznych podajemy pogłoskę roznoszoną o zapowiedzianem zmartwychwstaniu Wróżki z Chorążczyzny p. Hentschel, dnia piątego po złożeniu jej ciała w głównym szpitalu na Łyczakowie. Na cud cały do dziś szóstego dnia powinnyby były podwoje grobu same pęknąć bez dalszego zachodu i przy zwyczajnym pogrzebie. Ale śledząc źródła tej bajki zdawało nam się że chciano wznieceniem nadziei cudu w myśli sąsiada pokryć niejakąś uroczystością uproszony cichy przewód ciała z domu do szpitalu bez zwyczajnej a przesądem konieczne wystawy pogrzebowej. Trudno i wielkiej duszy stanąć wbrew opinii publicznej; ale wywinąć się zpod niej można osłonieniem się atmosferą poezyi. Rzecz sama w nagiej prawdzie bardzo prozaiczna. „Znany z ludzkości p. Doktor Berthleff pozwolił na prośby dla oszczędzenia podupadłym kosztów pogrzebu, przenieść ciało do głównego szpitalu i tam jak wszystkich pochować." — Złożyć ciało do szpitalu? bez wystawy pogrzebowej, bez podjazdu karawanem? Grzech i nieobyczaj! zgroza u sąsiada. Alež jak można inaczej, kiedy wróżka umierając postanowiła: „Zapalcie mi w głowach woskową świecę, a gdy dogorywać będzie, niech mię zaniosą do głównego szpitalu i strzegą ciała do dnia piątego, bo dopiero zmartwychwstanę, a odrodzona wniosę w dóm majątek, sławę, dostatki, a skruszę ubóstwo i nędzę, która mnie teraz do grobu wpędza." Święta jest wola konającego, a potępienie temu kto jej nie dopełnia; taka jest druga wiara, a świadkami jesteśmy, że mocniejsza niż owe przesądy opinii kiedy w obec zamilkły.

Drugiej rozsianej bajce, jakoby obywatele lwowscy pp. Gromadziński i Wieczyński na cholerę w Gräfenbergu umarli, możemy z pewnego źródła wiedząc, wprost zaprzeczyć.

Dyrekcya Zakładu narodowego Ossolińskich uprasza pp. Czytelników o zwrot wypożyczonych na termin książek najdalej za miesiąc od niniejszego ogłoszenia.

☞ Subskrypcya na Kraków w Redakcyi gazety lwowskiej, ulica niższa Ormiańska Nr. 347.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. Drukarni rządowéj